Grzegorz Stasiełowicz, Maria Kasprzycka

„GOCI. ZNAD BAŁTYKU DO RZYMU"

MUZEUM ARCHEOLOGICZNO-HISTORYCZNE W ELBLĄGU

W październiku 2016 roku w budynku wschodnim Podzamcza Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Elblągu otwarto nową wystawę pod znamiennym tytułem „Znad Bałtyku do Rzymu", który od razu sugeruje, że opowieść dotyczy historii Gotów oraz ich najcenniejszego produktu eksportowego, czyli bursztynu.

Osią narracyjną ekspozycji jest motyw drogi. Zgodnie z tytułem zaczyna się nad Bałtykiem rekonstrukcją pomostów bągardzkich, które odkrył pod koniec XIX wieku Hugo Conwentz, sto lat później zaś ponownie odsłoniła i przebadała ekspedycja kierowana przez prof. Przemysława Urbańczyka w ramach programu Adalbertus. Następnie płynnie przechodzi w zwyczajny trakt – którym mogli podążać kupcy obładowani bursztynem – by przejść w bitą drogę wiodącą wprost do Rzymu.



1. *Muzeum Archeologiczne w Elblągu. Fragment ekspozycji. Fot. Anna Grzelak.*

W miejscu gdzie pomosty przechodzą w trakt, twórcy wystawy przygotowali planszę rekonstrukcyjną z ruchomymi elementami, przedstawiającą jeden z najsłynniejszych szlaków starożytnej Europy – Szlak Bursztynowy. Można w tym miejscu zabawić się w rzymskiego wędrowca, przesuwając figury kupców wraz z wozami po jednej z rekonstruowanych tras.



2. *Muzeum Archeologiczne w Elblągu. Fragment ekspozycji. Fot. Anna Grzelak.*

W końcowej części szlaku trakt opuszcza Barbaricum i dociera do terenów Imperium Rzymskiego, gdzie bita, znaczona koleinami wyżłobionymi przez ciągnące stuleciami ciężkie wozy droga zamienia się w wysypaną żwirem rzecznym, a następnie wykładaną płytami rzymską arterię, przy której ustawiono słup milowy.

Wystawę uzupełniają plansze informacyjne. Przedstawiają w oszczędny w słowach sposób historię i kulturę Gotów i Gepidów, którzy w początkach naszej ery przybyli ze Skandynawii na południowe wybrzeże Bałtyku. Plansze opatrzone są znakomitymi grafikami Victora Somy nadającymi ekspozycji klimatu swoistej niesamowitości. Całości, jako podsumowanie, dopełnia kalendarium.

Jak przystało na pełną wystawę archeologiczną, to nie tylko scenografia i teksty z grafiką, lecz przede wszystkim unikatowe zabytki najwyższej jakości. Większość z nich pochodzi z badań na cmentarzysku w Weklicach, które przez lata prowadzili prof. Jerzy i Łucja Okuliczowie, a dzisiaj kontynuuje je dr Magdalena Natuniewicz-Sekuła z Instytutu Archeologii i Etnologii PAN w Warszawie.

Na zabytki przeznaczono siedem gablot, które wkomponowano w zabudowę drogi, oraz dwie duże gabloty znajdujące się pomiędzy filarami pomieszczenia. Warto zwrócić też uwagę na aranżację ich wnętrz. Jedna przedstawia

wnętrze chaty – warsztatu – druga fragment wozu kupieckiego. Pokazano w nich najciekawsze i najbardziej spektakularne znaleziska z Weklic, w tym przepiękne srebrne bransolety, importowany zestaw do picia wina, gliniane urny toczone na kole, wspaniałe brosze – fibule, elementy pasów, które powszechnie były noszone zarówno przez mężczyzn jak i kobiety. Całość uzupełniają wspaniałe kolie z paciorów bursztynowych oraz szklanych.

Szczególne miejsce na ekspozycji zajmuje pochówek tzw. księżniczki gockiej, której zaaranżowany grób wraz z bardzo realistyczną rekonstrukcją ciała oraz oryginalnym wyposażeniem można obejrzeć w niewielkim pomieszczeniu w lewym narożniku sali.

Warto zwrócić również uwagę na trzy plastrony ukazujące rysunkowe plany tzw. pochówków łodziowych. Jest to niezwykle rzadko spotykana forma pochówku, którą stosowali goccy przybysze. Jedyne analogie można było do tej pory znaleźć tylko na cmentarzysku w Slusegård na Bornholmie. Ciekawostką dodatkową jest fakt, że rekonstrukcje na wystawie niemal odpowiadają ich oryginalnym wymiarom.

Całość ekspozycji okraszona jest efektami dźwiękowymi, które szczególne wrażenie robią przy grobie księżniczki. Wszystkie opisy wykonano w wersji dwujęzycznej – polskiej i angielskiej. Wydany również w dwujęzycznej wersji katalog do wystawy autorstwa Grzegorza Stasiełowicza i dr Marii Kasprzyckiej pozwala poszerzyć wiedzę na temat historii pobytu Gotów i Gepidów na ziemiach polskich oraz ich dalszych dziejów.

Wystawę ulokowano w XIV-wiecznych pokrzyżackich piwnicach obok ekspozycji stanowiącej kontynuację opowieści o gospodarczym rozkwicie elbląskiego regionu, czyli Truso, jednym z najbardziej znanych wikińskich emporiów handlowych. Pomieszczenia, w których prezentowane są te ekspozycje, nie należą do najłatwiejszych pod względem aranżacyjnym, ze względu na filary i niski łukowaty sufit, typowy dla średniowiecznych piwnic, dlatego ich realizacja stanowiła niemałe wyzwanie. Z sukcesem zmierzyli się z nią krakowscy wykonawcy – zespół Tomasza Chwai oraz scenarzysta Michał Urban.

Grzegorz Stasiełowicz, Maria Kasprzycka

Wystawa „Goci. Znad Bałtyku do Rzymu", budynek wschodni Podzamcza Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Elblągu; autorzy: zespół Tomasza Chwai oraz scenarzysta Michał Urban; otwarcie: październik 2016 roku; ekspozycja stała.

Wystawa została dofinansowana ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Gminy Miasto Elbląg.